

Syчень 2008

ISSN 1506-40-30

# Kurier <sup>nr 73</sup> Puszczykowski



Dział Łączności  
z Czytelnikami  
tel. 813 301 78  
tel. 813 333 37

DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA

foto: Jolenta Strabel



## „Nadwarciańskie Puszczyki” Kolędowanie w Salonie Artystycznym

# Wielki Tydzień

Okres świąteczny – noworoczny, przez nas wielu odbierany jako ten najpiękniejszy czas w roku, ma swój wielki urok: jest czasem radosnym, bo radością jest oczekiwanie na Boże Narodzenie, a dalej – planami na kolejny rok życia, wypełniony postanowieniami rodzinnymi, osobistymi, zawodowymi, wzajemnymi życzeniami. Czas wypełniony radością zawsze łączy się ze śpiewem, a ten szczególny czas – tradycyjnie kołędowaniem.

Pierwsze puszczykowskie kołędowanie miało miejsce w drugi dzień Świąt – z inicjatywy p. Agaty Jakubowskiej (redaktorki MIKSA) mieszkańcy naszego miasta i ich goście mieli okazję do wspólnego śpiewania kołęd, w rodzinnej

atmosfera, w Salonie Artystycznym przy ul. Podłejnej. Niespodzianką tego wieczoru był piękny recital fortepianowy w wykonaniu p. Marty Rzepczyńskiej – młodej, utalentowanej mieszkanki Puszczykowa.

Kolejne koncerty kołęd opisujemy poniżej: w Klubie Niwka, w obydwu parafiach, rodzinie i w ciepłej atmosferze z Puszczykami Nadwarciańskimi w Salonie Artystycznym, zakończyły się występem Arki Noego 26 stycznia u św. Józefa.

Koncerty kołędowe wpisują się już w tradycję naszego miasta, dając nam wszystkim nadzieję na przeniesienie ciepłej aury życzliwości i serdeczności na cały kolejny rok. **Postaramy się o to wszyscy razem.**

J.K.

## Wieczór kołęd w Klubie Jeździeckim NIWKA

6 stycznia 2008 r. Trzej Królowie przybyli z dodatkowym prezentem – zimą. Świat nagle został pokryty ogromnymi płatami puszystego śniegu. Droga była trudna – prędkościomierz z rzadka wychylał się ponad 40 km/h – o wiele bezpieczniej i wygodniej było zostać w domu. Jednak pasjonaci jeździectwa tłumnie zjawili się na corocznym wieczorze kołęd. Znowu wszystkie miejsca zostały zajęte, w jednej dłoni śpiewnik, w drugiej ciepły napój (szczęśliwi pasażerowie mogli nawet raczyć się grzańcem!), z szarlotką na talerzu i do dzieła! Wieczór rozpoczęła gospodyni – właścicielka Klubu Jeździeckiego NIWKA pani Ewa Kulikowska – witając wszystkich serdecznie i życząc udanego wieczoru. Prowadzenie przejęła zaproszona rodzina państwa Ewy i Jacka Sykulskich, którą dzielnie wspierał swą gitarą i głosem współorganizator spotkania – Hubert Kulikowski. Jak bogaty repertuar kołęd zawierają polskie śpiewniki, nikogo przekonywać nie trzeba. Gardła zdarte, śpiewnik odśpiewany „od deski do deski”, a tu... Mało! No to zaczynamy od nowa.

Niwkowe kołędowanie stanowi swego rodzaju fenomen dzisiejszego, co by tu nie mówić, słabo rozśpiewanego świata. W chwilach wytchnienia dla strudzonych gardel, młode pokolenie śpiewającej rodziny państwa Sykulskich prezentowało mniej znane ale jakże piękne pastorałki. Nie brakowało też śmiałości wśród przybyłych gości, najmłodszy talent o imieniu Zojka miał nie więcej jak 4 lata ale za to ile wdzięku! Jednym słowem wszyscy bawili się dobrze i z żalem opuszczali

Niwkę. Hitem mniej oficjalnej części wieczoru została pastorałka „Dzieciąteczko w żółbeczku, wół i osiołek, Trzech Króli, Czterech Ewangelistów...” itd. Ostatnie głosy jeszcze długo rozbrzmiewały nad okolicą, a zdziwione konie wyglądały przez uchylone drzwi stajni na białą, puszystą śnieżną, roziskrzoną gwiazdami, wypchniętą rozpiewanymi, radosnymi ludźmi. A kto wie, czy i który z rymaków nie wspomagał kołędowym rżeniem...

Renata M. Krzyżaniak



## Poznański Chór kołęduje w Puszczykowie

Wśród niedzielniej wieczornej ciszy w kościele parafialnym w Puszczykowie rozległo się, tym razem nie jeden, a kilkanaście przerożnych głosów chłopięcych i męskich. Zgodnie z coroczną tradycją Pan Jacek Sykulski uświetnił wraz ze swoim chórem, tym razem z Poznańskim Chórem Chłopców, wieczorną mszę.

Cóż, koncert był po prostu znakomity! Jako laikowi trudno mi ocenić jego

wartościową muzyczną wartość, ale jako zwykły słuchacz byłem zachwycony! Puszczykowski kościół, nadal pełen świątecznej atmosfery, w miarę upływu czasu zdawał się napełniać ciepłem, klimatem radości i uniesienia. Repertuar chóru złożony był z pieśni świątecznych, nie tylko polskich tradycyjnych kołęd ale głównie klasycznych utworów J.S. Bacha czy J. Haydna.

To dość niezwykłe wrażenie, kiedy uznany na świecie dyrygent wraz z utalentowanym chórem występuje akurat przed małą publicznością puszczykowską, potęgowało to i tak intensywne doznania wieczoru. Przy ściennionych świątłach i w pełnej słuchaczy świątyni wyjątkowo i pięknie brzmiały czyste, wyraźne głosy młodych chórzystów wyśpiewujących radość z Pańskiego Narodzenia.

To wszystko było jednak przygrywką do finału, który nastąpił po mocnym akcentcie: „Fortuna imperatrix Mundi” C. Orffia - wtedy to chór zaprosił słuchaczy do wspólnego kołędowania. Pod batutą Pana Jacka zwawo „Przybieżeliśmy do Betlejem”, „Lulaliśmy Jezusa” i wyśpiewaliśmy chwilę „Gdy się Chrystus rodził”. Była to radość wyśpiewana pełnym głosem przez wieniec wypielniających kościół. Maestro pochwalił brzmienie i zaangażowanie święto upieczonych śpiewaków- miejmy nadzieję, że niezapelnienie przez grzeszność.

Było pięknie! Panu Jackowi Sykulskiemu, jego znakomitemu chórowi i Proboszczowi bardzo dziękujemy! **Barbara Niedzielska**

## Koncert na zakończenie okresu Bożego Narodzenia

Niedzielną wieczór - 13 stycznia 2008 był to, dla licznie przybyłych parafian, z pewnością mile spędzony czas podczas koncertu w kościele św. Józefa w Puszczykowie. Gościnnie występujący Zespół Pieśni i Tańca „Staropoleanie” włączył parafian do wspólnego śpiewu kołęd. Mogliśmy także podziwiać sztukę tancerzy i artystów, którzy przyjechali, żeby śpiewem i tańcem oddać hołd Dzieciątku Jezus. Miejsca w kościele było dużo artyści w pięknych, kolorowych strojach mogli, więc z rozmachem prezentować swój program. Świąteczny, bożonarodzeniowy wystrój kościoła przybranego oświetlonymi choinkami, otaczającymi ołtarz i żłóbek był wspaniałym tłem dla stworzonej choreografii. Wszyscy gromkimi oklaskami nagradzali występ tancerzy.

Słowa podziękowania od artystów za przyjęcie w naszym kościele i słowa Ojca Proboszcza, skierowane do Zespołu były wyrazem wzajemnego uznania i oddania atmosfery koncertu. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zaproszenia do Puszczykowa na wspólne kołędowanie Zespołu „Staropoleanie”.

Jolanta Strabel





# Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!

Kontynuując temat porządku i estetyki w naszym mieście, a ściślej: problem ładu odpadowego (śmieciowego); realizując wspólnie z Urzędem Miasta projekt „Czyste Puszczykowo”, o którym pisaliśmy w nr 71 Kuriera (listopadowym) dzisiaj pragniemy przedstawić Czytelnikom działania uczniów wszystkich puszczykowskich szkół.

Bo to właśnie dzięki ich ogromnemu zaangażowaniu i pracy włożonej w poszczególne „elementy” projektu udało się nie tylko grudniowy happening lecz także codzienne działania mające na celu budowanie świadomości proekologicznej wśród mieszkańców Puszczykowa.

To właśnie oni, wraz z nauczycielami i dyrektorami szkół, najaktywniej uczestniczą w projekcie i znajdują RADY NA ODPADY!

Z satysfakcją odnotowujemy, że wielu mieszkańców zaakceptowało sposób segregacji odpadów systemem workowym, EKO-RONDO odbiera worki zgodnie z kalendarzem SELEKCYJONERA i w mieście nie widać już tych straszliwych śmieciowisk!

Mamy nadzieję, że z czasem wszyscy mieszkańcy włączą się w większą dbałość o czystość swojego otoczenia,

bo to jest nasze WSPÓLNE OTOCZENIE.

Ogromnie cieszy nas informacja władz miejskich, że do złotych worków od lutego można wrzucać: woreczki i reklamówki sklepowe z folii, folie przezroczyste i kolorowe nie zabrudzone a także kubeczki plastikowe po margarynach, jogurtach, serkach itp. (czyste, bez resztek wartości). Pamiętajmy – im więcej wysegregujemy, tym mniej zapłacimy!

Wielkie podziękowania należą się naszym księżom Proboszczom za wsparcie działań na rzecz czystego Puszczykowa i zachęcanie mieszkańców do segregacji odpadów.

Kolportowanie ulotek dotyczących segregacji a także Biuletyn dla mieszkańców wydany przez księdza proboszcza Wojciecha Pieprzycę są najlepszym przykładem pracy dla dobra wspólnego.

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*



## Wspieraj obywatelską działalność

W związku z rozpoczęciem czasu rozliczeń podatkowych za rok 2007 pragniemy Państwu przypomnieć, iż zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, każdy obywatel lub osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą może przekazać 1% podatku dochodowego na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego. Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa ma status takiej organizacji.

Naszym celem jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego – podstawi ładu demokratycznego. Już od 8 lat staramy się wspólnie uaktywnić mieszkańców do działania dla pomyślnego rozwoju naszej WSPÓLNOTY. Każdy może się do nas przyłączyć, podzielić pomysłami, zrobić coś pożytecznego. Jesteśmy wolontariuszami.

Upraszamy prosimy o pamiętanie o nas przy rozliczaniu PIT-ów za rok 2007. Tym razem procedura

dotycząca odpisu 1% jest bardzo uproszczona: w swoim Pi-cie wskazujecie Państwo tylko nazwę organizacji, której postanowiliście przekazać 1% podatku; resztą zajmie się odpowiedni Urząd Skarbowy (który posiada rejestr takich organizacji).

Każda przekazana nam złotówka wykorzystana jest na działalność statutową, z której sprawozdanie przedstawiamy co roku na łamach Kuriera Puszczykowskiego a także w Ministerstwie Finansów (zgodnie z przepisami).

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*

Otwarte spotkania Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa odbywają się w pierwszy wtorek miesiąca o godz. 18.00 w Sali organizacji pozarządowych w starej szkole przy ul. Wysokiej 1 w Puszczykowie.

**ZAPRASZAMY!**

*Janina Parzy*

### Kolejny raz

Zaskrzypiał mrozem  
Nowy Rok  
godziny odbijają dźwięk  
codzienności  
powiemy sobie wszystko  
życzenia  
tysiące słów  
bogatsze o jeden rok  
żał pozostawiamy  
za ulicą pierwszej nocy

Powiemy sobie wszystko  
jeszcze raz  
ciepłym słowem  
niech uśmiech zdobi serca



## UWAGA!

W styczniowym numerze „Echa Puszczykowa” w informatorze miejskim błędnie podano numer telefonu Komisariatu Policji w Puszczykowie. Poniżej podajemy prawidłowy numer:

**Komisariat Policji w Puszczykowie**

**tel. 061 8 133 193**

Za pomyłkę bardzo przepraszamy – Redakcja „Echa Puszczykowa”

**S**zkoła Podstawowa nr 1 w Puszczykowie ogłosiła konkurs na list do mieszkańców, zachęcający do segregowania odpadów i dbania o środowisko. Publikujemy cztery nagrodzone listy.

## Szanowni Mieszkańcy Puszczykowa!

**P**rażnę zachęcić wszystkich do ratowania środowiska, poprzez segregację śmieci.

Przynajcie Państwo sami, że jeszcze wiele osób wyrzuca śmieci do jednego kosza. Nieważne czy to są resztki jedzenia, plastik, szkło czy metal. Ważne być mieć spokój. Wielu ludzi tak myśli i lekceważy to, co głoszą media lub inni ludzie. Lekceważą ostrzeżenia, że zalewają nas śmieci. Wiele odpadów rozkłada się przez wiele, wiele lat. Na przykład plastikowa torba przez 500 lat, a niektóre odpady nie rozkładają się wcale. Im prędzej zaczniemy segregować śmieci, tym lepiej. Wystarczy chcieć.

Recykling czyli powtórne użycie (ponowne wykorzystanie) jest obecnie podstawową zasadą w dziedzinie gospodarki odpadami. Jest to odzyskanie ze śmieci wszystkiego, co może być ponownie wykorzystane. Recykling zakłada, że konsument świadomie selekcionuje śmieci i wrzuca je do odpowiednich pojemników. Tak więc wysiłek nasz jest niewielki a tak bardzo może pomóc naszej planecie.

**W trosce o czyste środowisko, zachęcam wszystkich do segregacji odpadów.**

*Zuzia Kot, Klasa V b*

## Drodzy Mieszkańcy Puszczykowa

**W**liście tym chcę poruszyć niezwykle istotny dla nas temat – śmieci. Coraz częściej słyszymy o problemach z nimi.

Mieszkamy w Wielkopolskim Parku Narodowym. Otaczają nas piękne, zielone lasy, w których żyją niezwykle zwierzęta. Jednak to wszystko może zniknąć. Zamiast tego.....będą śmieci. Jeśli nadal będziemy wyrzucać odpadki do lasu lub na ulicę, to tak się właśnie stanie. Można temu zapobiec. Zamiast zaśmiecać środowisko naturalne, odpadki wrzucmy do śmietnika. **Najlepszym rozwiązaniem jest segregacja śmieci.** Dzięki niej unikamy niepotrzebnych kosztów. Zmniejszajmy ilość śmieci w koszu do minimum. Pozwólmy na ich powtórne przetwarzanie i wykorzystanie. Kompostujmy odpadki żywnościowe. Nie palmy ich. Paląc śmieci uwalniamy substancje trujące i niebezpieczne dla zdrowia. Powietrze staje się wtedy brudne i brzydko pachnie.

Bardzo ważne jest również, aby nie wyrzucać do śmietnika zużytego sprzętu RTV i AGD. Takiego rodzaju śmieci należy oddawać w czasie specjalnych zbiórek.

Przy takim postępowaniu wiele zyskamy: czyste lasy, piękniejsze miasto, mniej śmieci.

Nie możemy nikogo do niczego zmuszać. Wybierzcie jednak sami. Zielony las, czyste powietrze i zdrowe zwierzęta czy śmieci i brud. Wybór należy do Was!

*Marcelina Lewandowska, Klasa VI b*

## Drodzy Państwo!

**W**szyscy lubimy spędzać czas w czystym i przyjemnym otoczeniu. Dlatego musimy pamiętać o segregacji naszych odpadów. Większość śmieci może być przecież wielokrotnie przetworzana, na przykład makulatura, szkło, plastik, aluminium.

Dzięki segregacji, my oraz następne pokolenia będziemy mieli czyste środowisko. Musimy pamiętać, że odpady stwarzają różne problemy: nieprzyjemne zapachy, zanieczyszczone powietrze i rzeki. Segregując odpady możemy ograniczyć zużycie surowców naturalnych. Dlatego pamiętajmy o segregacji, dbajmy o nasze środowisko a będzie się nam żyło zdrowo i wesoło.

**Musimy to zrobić jak najszybciej, przecież warto, PRAWDA???**

*Kasia Miś, Klasa IV b*

## Apel do mieszkańców Puszczykowa

**J**estem uczniem klasy czwartej b Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Puszczykowie. Piszę ten apel, gdyż zaniepokoiła mnie sprawa śmieci w naszym pięknym mieście. Wszędzie gdzie spojrzę są ich góry: nad Wartą, na ulicach, w lasach a nawet przy pojemnikach na śmieci. Każdy właściciel posesji ma pojemnik na śmieci i powinien do niego wrzucać wszystkie odpadki, tyle tylko, że za ich wywiezienie musi zapłacić a wywiezienie śmieci do lasu nic nie kosztuje.

**Mieszkańcy Puszczykowa!** Segregujcie śmieci już na własnym podwórku a każdy będzie miał z tego korzyści. Odpowiednio posegregowane śmieci mogą być przetworzone i użyte po raz kolejny. Jeśli każdy mieszkaniec ustosunkuje się do mojego apelu, to znikną szpecące miasto odpadki.

Apeluję jeszcze do wszystkich, którzy odwiedzają Puszczykowo. **NIE PRZYWOŻCIE DO NASZEGO MIASTA SWOICH ŚMIECI! ZABIERZCIE JE ZE SOBĄ DO DOMU! WSPÓLNIE ZADBAJMY O PORządek w tym pięknym Mieście!!!**

*Witek Borowiak, Klasa IV b*

*Kasia, Zuzia, Marcelina, Witek*





**W**Szkole Podstawowej nr 2 w Puszczykowie odbywały się konkursy ekologiczne. Dwie klasy uczestniczyły w listopadowych Targach Ekologicznych POLEKO w Poznaniu. Publikujemy poniżej niektóre sprawozdania uczniów.

## Wycieczka na targi ekologiczne

**W**ycieczka na targi ekologiczne odbyła się 21 listopada 2007 r. Jechała moja klasa 5c i klasa 5a ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie. Celem wyprawy było zapoznanie się ze sposobami ochrony przyrody.

Zebraliśmy się pod szkołą o godzinie 8.00. Nauczycielka policzyła, czy są wszyscy uczniowie i udaliśmy się Na dworzec kolejowy. Pociąg ruszył o godzinie 8.50. Kiedy dojechalismy na miejsce, wysiedliśmy z pociągu i poszliśmy na teren targów. Na miejscu rozdzieliliśmy się na dwie grupy. Każda grupa zwiedzała stoiska, na których były ulotki na temat ekologii. Odbywały się tam różne konkursy, za udział w nich dostawało się nagrody. Można było wybrać sobie pocztówkę lub wziąć foldery o ochronie przyrody. W hali znajdowała się scena, na której śpiewano różne piosenki i tłumaczono nam, co zrobić, abyśmy żyli na zadbanej Ziemi. Po wyjściu z hali poszliśmy do parku, gdzie karmiliśmy chlebem kaczki i gołębie. W końcu po całym dniu wrażeń wróciliśmy pociągiem do Puszczykowa i tak się skończyła nasza wyprawa.

Ta wycieczka nauczyła nas, co zrobić, aby wszystkim ludziom dobrze się żyło na naszej Ziemi. Już wiemy, jak mamy dbać o naszą planetę, jak ją chronić i pielęgnować. Bardzo podobało mi, że mogłam odwiedzić Ogólnopolskie Forum Edukacji Ekologicznej „EKO MEDIA FORUM 2007”.

**Agata Waszak – klasa Vc -Szkoła Podstawowa nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich w Puszczykowie**

## Sprawozdanie z wyjazdu na Targi Ekologiczne

**21** listopada 2007 rano pojechaliśmy z naszą klasą pociągiem do Poznania na Targi Ekologiczne POLEKO. W dużej hali targowej było wiele stoisk, które reprezentowały firmy, uczniowie z różnych szkół a także przedszkola. Przy każdym stoisku mogliśmy brać udział w konkursach dotyczących ekologii i segregacji odpadów.

Ja wziąłem udział w konkursie na zrobienie karmnika dla ptaków z plastikowej butelki oraz w salonie multimedialnym „Komputer z motylkiem” na temat „przyszłość ziemi”. Było dużo chętnych do udziału ale byli też i tacy, którzy się nudzili i nie interesowali niczym – z nich na pewno nie będą dobrzy ekologowie.

Na „zielonej scenie” odbywały się przedstawienia dzieci i młodzieży na tematy z ekologii. Podobała mi się również ekologiczna rewia mody. Nawet z plastikowych worków można było zrobić ciekawe ciuchy. Szkoda, że trwało to tak krótko, bo nie zdążyłem wszystkiego obejrzeć. Mam nadzieję, że w przyszłym roku znowu tam pojadę i czegoś nowego się dowiem. Będę zachęcał innych do prawidłowej segregacji odpadów, by chronić naszą ziemię.

**Kacper Pietrzak, klasa Va, S.P. nr 2 w Puszczykowie**

*P.s. Podjąłem się zbiórki zużytych baterii, ponieważ trują nasze środowiska jeżeli są wyrzucane na wysypisko. Wszystkich, którzy chcieliby przyczynić się do ochrony środowiska proszę odkładanie zużytych baterii, odbiorę je osobiście. Mój telefon: 06118 133-908*

**W**Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie odbywały się konkursy dotyczące Ligi Ekologicznej. W konkursie na plakat „Recykling to praca, która się opłaca” zwyciężyły uczennice: **Barbara Przybysz, Klaudia Praiss, Sandra Majewska, Julia Duszczyk, Marta Duszczyk; Wyróżnienia (plakat w formie transparentu) otrzymały: Katarzyna Szymańska, Agnieszka Szymańska, Klaudia Pluta, Maria Nitoń i Weronika Żak.** W styczniu odbyła się prezentacja multimedialna „Segregacja odpadów” a także „Turniej wiedzy ekologicznej”.

## Happening ekologiczny okiem ucznia Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

**D**nia 15 grudnia 2007 roku w Puszczykowie miał miejsce happening ekologiczny. Jednak tak naprawdę przygotowania do tej imprezy trwały już od pierwszych dni grudnia.

Wszystko zaczęło się burzą mózgow w klasie IIa podczas lekcji biologii. Pani Małgorzata Taraszkiewicz poprosiła nas – uczniów, o przedstawienie swoich pomysłów. Przez kilka kolejnych dni wyznaczone osoby miały za zadanie wykonać plakaty z ułożonymi i omówionymi wcześniej hasłami, napisać piosenkę, wyciąć zielone naklejki oraz zredagować treść ODEZWY do mieszkańców Puszczykowa. Oprócz tego wszyscy nauczyciele i uczniowie naszego gimnazjum podpisali się pod DEKLARACJĄ świadomej segregacji śmieci, która została przekazana na ręce Pani Burmistrz Małgorzaty Ornoch-Tabędziej.

Po wielu dniach starannych przygotowań nadszedł wreszcie dzień happeningu - "Z ekologią na wesoło". Pod naszą szkołą zebrało się ponad pięćdziesięciu uczniów oraz kilku

nauczycieli. Skandując hasła i śpiewając ekologiczną piosenkę, maszerowaliśmy w kierunku centrum miasta. Tam rozpoczęliśmy paradę. Następnie każda z okolicznych szkół miała zaprezentować krótki program artystyczny. Naszym udziałem było odśpiewanie piosenki, zaprezentowanie plakatów oraz zbiórka podpisów pod deklaracją mieszkańców Puszczykowa na temat segregacji śmieci. Podczas imprezy rozdawaliśmy wykonane przez nas naklejki - GWIAZDKI - z napisem: "Segregacja - rewelacja".

W trakcie uroczystości każdy gość mógł przyrzec się prawidłowej segregacji odpadów oraz spróbować swoich sił w konkursach. Kiedy happening dobiegł końca, wszyscy otrzymali ekologiczne torby na zakupy, aby zrezygnować z foliowych reklamówek.

Cała uroczystość spotkała się z ogólnym uznaniem. Mam nadzieję, że mieszkańcy Puszczykowa zaczną bardziej dbać o swoje środowisko i NASZE PUSZCZYKOWO.

Pamiętajmy: segregacja to praca, która się opłaca!

**Ewa Sawińska,  
uczennica Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie**

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie przygotowali ciekawe teksty i wywiady, prezentujemy je poniżej.

## Góra śmieci tu, góra śmieci tam...

**D**zień biologiczno-chemiczno-matematyczno-fizyczny, który odbył się w ramach Ligi Klas w dniu 30 listopada 2007, był podsumowaniem pracy młodzieży z Gimnazjum nr 2 związanej z realizacją projektu ogłoszonego przez Urząd Miasta i Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa „Czyste Puszczykovo”.

Są na ulicach, są w domach, w szkole i miejscach pracy. Są wszędzie. Odpady towarzyszą nam każdego dnia, a ich liczba z roku na rok powiększa się. Każdy z nas jest wielką fabryką śmieci. Co z nimi robić? Jak zmniejszać ich ilość? W jaki sposób właściwie je segregować?

Uczniowie wszystkich klas włożyli wiele wysiłku i inwencji w zadania, w których starali się na te

pytania odpowiedzieć. Przede wszystkim rozpoczęto od ułożenia hasel i wykonania transparentów, które zostały wykorzystane podczas przemarszu ekologicznego przez nasze miasto. Nie obyło się bez poezji i muzyki – niektóre klasy napisały fraszki, inne przygotowały piosenki, którym towarzyszyły dźwięki gitary. Staś Kański, uczeń klasy I a napisał świetną piosenkę, której refren brzmiał: „góra śmieci tu, góra śmieci tam, segregujemy wszystko – będzie lepiej nam”.

Jednym z najciekawszych zadań, które wymagało wykazania kreatywności, był sposób na wykorzystywanie odpadów. Klasy pierwsze musiały wykonać oryginalny strój, a drugim powierzono wymyślenie przedmiotu użytkowego, natomiast zadaniem klas trzecich było stworzenie instrumentu muzycznego. Podczas prezentacji na scenie pojawiły się najróżniejsze przedmioty, począwszy od długich sukni balowych, poprzez budy dla psa, zakończywszy na pianinach i gitarach. Co więcej, każda klasa musiała wykonać praktyczną i przyjazną otoczeniu torbę na zakupy.

Występy zakończyły się małym popisem teatralnym – przygotowane scenki miały charakter kabaretowy i groteskowy. Wiele z nich ukazywało wpływ młodszego pokolenia na starsze, a starszego na problem śmieci wokół nas: „Mamo! Ale pani w szkole uczyła nas czegoś innego! Mamo! Ale co ty robisz! Mamo! To się segreguje! Mamo! Ty nie wiesz takich rzeczy? Mamo!”, inne zaś przestrzegały o nadchodzącej ‘zemście śmieci’.

W klasach czekały na nas zadania biologiczno-chemiczno-matematyczno-fizyczne. Tym razem pełną parą ruszyły głowy, ponieważ zadania wymagały logicznego myślenia.

Jednak nie wszystkie zadania mogły być zaprezentowane w tym dniu. Powodem był brak czasu. Uczniowie wszystkich klas przygotowali scenariusze zajęć edukacyjnych dla najmłodszych, postery (o tematyce: „Odpady zawierają surowce”, „Odpady trzeba usuwać w sposób zorganizowany”,

„Dlaczego niezorganizowane składowiska odpadów są niebezpieczne?”), filmy, plakaty, a także zdjęcia, przeprowadzi-

li również ankietę i wywiady ze znanymi mieszkańcami Puszczykowa – Panią Burmistrz Małgorzata Ornoch-Tabędzką, Połsem Arkadym Fiedlerem, Romanem Samcikiem – Dyrektorem Zespołu Szkół w Mosinie im. Adama Wodziczki oraz z Dyrektorem przedszkola nr 3 „Leśni Przyjaciele” Kazimierą Bzdęgą. Oto ich fragmenty:

### Pani Kazimiera Bzdęga

**Co sądzi Pani o Puszczykowie? Czy dobrze się tu Pani mieszka?**

- Żyłoby się lepiej, gdyby nie było w lesie tylu odpadów. Nasza miejscowość jest bardzo piękna i dobrze się w niej żyje, ale w ciągu ostatnich lat została bardzo zaśmiecona.

**Czy uważa Pani, że Puszczykowie powinni bardziej zadbać o to, żeby nasze miasto było czystsze?**

- Tak, oczywiście. Trzeba zachęcać od najmłodszych lat do segregacji śmieci. Już dzieci w przedszkolach uczą się, jak dbać o najbliższe środowisko.

**Jak zachęciłaby Pani młodzież do segregacji i utylizacji śmieci?**

- Zaprosiłabym ich do lasu i pokazała, ile w tej chwili znajduje się odpadów.

### Pan Arkady Fiedler

**Czy Pana zdaniem, jako mieszkańcy Puszczykowa, mamy dobre warunki do segregowania odpadów?**

- Trudne pytanie, ale myślę, że tak. Są różne pojemniki na odpady, a o ich powstawianiu i położeniu zawsze jest coś na przykład w „Echu Puszczykowi”. Myślę, że kto ma dobrą wolę, ten będzie z nich korzystał i segregował śmieci.

**Jeśli tak, to dlaczego nie radzimy sobie z tym?**

- To jest sprawa kultury osobistej człowieka. Jeżeli są śmieci na przykład w lesie, to nie jest to wina miasta, ale tych ludzi, którzy zaśmiecali las.

### Pan Roman Samcik

**Czy sądzi Pan, że Puszczykovo jest brudne, zaśmiecone?**

- Cóż, niestety tak. Puszczykovo, choć jest pięknym miastem, ma poważny problem, mianowicie – śmieci.

**Jak Pan myśli, kogo możemy obarczyć odpowiedzialnością za stan naszego miasta?**

- Oczywiście wszystkich tych, którzy zaśmiecają, a takich jest niemało, oraz tych, którzy niewłaściwie pozbywają się odpadów, np. w lesie, nad Wartą, lub tam, gdzie po prostu nie należy ich wyrzucać. Oczywiście, bardzo istotnym prob-





lemem jest zwykłe śmiecenie na ulicy, w parku lub w innych miejscach publicznych. Jest to nie dość, że szkodliwe dla przyrody, to jeszcze nieeleganckie i w dodatku szpeci wygląd naszego miasta.

### **Jak należy zwalczać ten problem?**

- Uważam, że przede wszystkim należy zwiększyć kontrole nad tymi, którzy wywożą śmieci do lasu. Wyrzucają połączzone szkło lub nie segregują odpadów... Myślę również, że sami powinniśmy dbać o wygląd naszego miasta, w końcu to nasza wizytówka.

Akcje tego typu mają za zadanie zwrócenia uwagi młodzieży na problem śmieci i odpadów w naszym mieście, a także i na świecie – bo coraz większa góra śmieci to problem nie tylko Puszczykowa... Ale co z dorosłymi? Tutaj liczy się tylko dobra wola...

**Adam Łuczak, kl. IIIc**

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie realizując różnorodne zadania projektu „Czyste Puszczykovo”, przeprowadzili wywiady. A oto jeden z nich z nich z. Burmistrz miasta Puszczykowa, Panią Małgorzatą Ornoch-Tabędzką.

**Kuba Pytlak: Odwiedzała Pani różne miasta, nie tylko w kraju ale i za granicą. Jak ocenia Pani stopień zaśmiecenia Mikotaj Piasecki naszego miasta?**

Pani Puszczykovo z pozoru wydaje się miastem czystym. natomiast są takie enklawy, gdzie tych śmieci jest Burmistrz bardzo dużo, gdzie mieszkańcy wyrzucają je do lasu albo składują je przy pojemnikach na selektywną zbiórkę odpadów, robiąc tam wysypiska śmieci. To jest zauważalne. To nie jest tak, że się przyjeżdża do Puszczykowa i nie widać śmieci. Jako burmistrza bardzo mnie to razi i chciałabym tę sytuację zmienić.

**K. i M.: Tak, też zauważyliśmy, że ludzie nie segregują śmieci, wyrzucają wszystko bez zastanowienia.**

P. B. Myślę sobie, że to jest tak, że do tej pory nie zwracano za bardzo uwagi na bałagan i śmieci. Jak się długo taki stan rzeczy toleruje, to ludzie przyjmują, że jest on normą. Tak naprawdę to jest już głęboka patologia i po to, żeby z niej wyjść, to trzeba tę sytuację przerwać, zmienić, tak by powstała nowa jakość. Nie ma w tej chwili żadnej innej możliwości, jak zlikwidować gniazda do selekcji odpadów i przejść na tzw. segregację „u źródła”, czyli do worków. Być może będzie to bardziej uciążliwe dla mieszkańców, bo łatwiej było wynieść coś do pojemnika niż zgromadzić to w domu, a potem pamiętać o wystawieniu worków. To wymaga pewnej samodyscypliny i teraz jest pytanie na ile mieszkańcy będą w stanie jej sprostać. Tutaj się kłania czasami nasze lenistwo i taka tendencja do pójsicia na łatwiznę. Sądzę, że po prostu powinniśmy się nawzajem pilnować i zwracać

sobie uwagę, może to zabrzmie dziwnie, nawet pouczają innych. Właśnie o to chodzi żeby nawet młodzi ludzie nie mieli problemu z tym by zwrócić starszym osobom uwagę, że to nie jest właściwy sposób na segregowanie śmieci.

**K. i M.: Spotykała się Pani z różnymi formami odbioru odpadów z gospodarstw przydomowych mieszkańców różnych miast. Który z nich uważa Pani za najlepszy? Który mógłby być wprowadzony w naszym mieście?**

P. B. To jest pytanie bardzo trudne i bardzo łatwe zarazem. Mam taki piękny model, który przywiozłam ostatnio z Niemiec, gdzie są cztery podstawowe pojemniki. W tej chwili wprowadza się już piąty pojemnik. One są w różnych kolorach. Te podstawowe: żółty, niebieski i zielony funkcjonują tak jak u nas, ale jeszcze wprowadzono szary, który jest pojemnikiem na odpady biodegradowalne i pojemnik czerwony na wszelkiego typu gruz i jakieś twarde odpady. Za wywóz dwóch ostatnich trzeba płacić i dlatego mimo, że dobry nie wiem czy miałyby u nas zwolenników.

**K. i M.: Jak już była mowa nasi mieszkańcy mieli dwie możliwości pozbywania się odpadów z domów:**

– mogli je wywozić do ustawionych w wybranych punktach miasta pojemników,

– lub wystawiać przed posesję posegregowane odpady przeznaczone do odbioru.

**Wiemy że istnieje trzecia grupa, która wyrzucała odpady do lasu. Część mieszkańców nie sprawdziła się, widzieliśmy jak wyglądało otoczenie pojemników na odpady. W czym upatruje Pani przyczyny takiej postawy mieszkańców?**

P. B.: Wiem, że generalnie ludzie starają się segregować odpady. Tylko jakieś 2% mieszkańców tego nie robi. Reszta cierpi z powodu braku ich odpowiedzialności. Chodzi o to, żebyśmy nie bali się zwracać uwagę tym, którzy śmieczą.

**K. i M.: Czy Pani zdaniem jest szansa, by ludzie przestali śmiecić?**

P. B. Zawsze jest szansa... to musi być naprawdę duża determinacja wszystkich mieszkańców. Ta determinacja będzie też zależała od tego, czy mieszkańcy identyfikują się z Puszczykowem, na ile są zintegrowani, na ile zależy im na tym żeby Puszczykovo miało opinię „miasta ogrodu”, było wizytówką całej Wielkopolski i Wielkopolskiego Parku Narodowego. Im bardziej mieszkańcy będą się utożsamiać z Puszczykowem, tym większa jest szansa na to, że nie będzie śmieci.

**K. i M.: Mamy nadzieję, że ten wywiad przeczyta jak największą liczbę naszych mieszkańców. Dziękujemy za rozmowę.**

**Wywiad przeprowadzili uczniowie klasy II a**

**Kuba Pytlak i Mikotaj Piasecki**

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie nadesłali rymowanki i świetne hasła recyklingowe.

## **Rymowanka o recyklingu!**

**Nie wiem ludzie czy to wiecie,  
Wszystko kiedyś będzie śmieciem!  
Gdzieś w warszawie, san francisco,**

**Wszędzie rośnie wysypisko.  
But, gazeta i opona,  
Płyta, pralka i zastona,  
Puszka, folia, bateryjka,**

**Drucik, plastik, kawał zgnitka  
- To królestwo, śmiecioroba:  
Brud i chaos, ściera błoga,  
Plama ropy, złomowisko,  
Wielki hałas i smrodzisko!**

# Co słyhać w Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie

## Wycieczki przedmiotowe jako atrakcyjna forma poszerzania wiadomości i umiejętności młodzieży

Nikogo nie trzeba przekonywać, że podróże kształcą! Rozporządzenie MENiS z dnia 08.11.2001 roku umożliwiło włączenie do programu nauczania bardzo ciekawej i atrakcyjnej formy wzbogacania wiadomości i umiejętności uczniów, jaką są wycieczki przedmiotowe. Od 2002 roku w naszym liceum ta forma kształcenia znalazła swoje stałe miejsce.

Pierwszą, jednodniową wycieczkę dydaktyczną zorganizowano wiosną roku 2002 do Elektrociepłowni Patnów, Odkrywkowej Kopalni Węgla Brunatnego Konin i Kopalni Soli w Kłodawie. Z czasem, wraz z rozwojem trzyletniego liceum, do współpracy w projektowaniu i organizowaniu wycieczek przedmiotowych włączyli się nauczyciele różnych przedmiotów: przyrodniczych, ścisłych i humanistycznych.

Nauczyciele „językowcy” corocznie organizują jednodniowe wycieczki, które są okazją do poćwiczenia umiejętności językowych w praktyce, do Berlina lub Dreżna. Dla uczniów klas realizujących rozszerzony program nauczania z geografii, chemii i biologii zorganizowano już wiele wycieczek przedmiotowych jednodniowych lub tzw. tygodniówek. Wiele z nich przygotowali sami uczniowie, którzy w ramach działań koła turystyczno-krajoznawczego kształcą swoje zainteresowania w tym zakresie. Na trasie każdego kilkudniowego wyjazdu znajdują się Parki Narodowe, w których przeprowadzane są zajęcia dydaktyczne z kartami pracy. Do tej pory poznaliśmy m.in. Biebrzański PN, Białowiecki PN, Bieszczadzki PN, Słowiński PN, Woliński PN, Karkonoski PN i Świętokrzyski PN.

W trakcie wycieczek przedmiotowych uczniowie poznają procesy egzogeniczne, które ukształtowały nasz kraj. Zjawiska krasowe, działalność wód płynących, wietrzenie czy działalność niszcząca i budująca morza – to tylko niektóre przykłady poznawanych w terenie efektów zmian zachodzących w krajobrazie Polski. Podczas każdej kilkudniowej wycieczki poruszane są także problemy demograficzne. W trakcie poznawania przeszłości historycznej odwiedzanego regionu, przybliżane są młodzieży aspekty związane z różnicowaniem religijnym, np. cerkwie w Polsce wschodniej, synagoga w Krakowie czy pomnik ofiar holokaustu w Jedwabnym. Uczniowie odwiedzili także meczety w Bohonikach i Kruszyńnianach. Żeby przybliżyć uczestnikom wycieczki kulturę odwiedzanych miejsc, zawsze przewidziamy skanseny związane z nimi, m.in. skanseny Wsi Kurpiowskiej, Wsi Kaszubskiej, Bojków i Łemków w Sanoku i inne.

Dla młodzieży nie mającą atrakcją są zajęcia przeprowadzane w trakcie wycieczek w zakładach przemysłowych, których działalność związana jest bezpośrednio z programem nauczania geo-



grafii, chemii czy podstaw przedsiębiorczości. Uczniowie poznawali cykle produkcyjne m. in. takich zakładów jak: Huta Miedzi w Głogowie, Zakład Hydrotechniczny spółki Polska Miedź S.A, Zakład Produkcji Zapalek w Sianowie, Zakład Produkcji Porcelany w Wałbrzychu, Chodzież i Łubanie, Zakład Produkcji Kamionki w Bolesławcu, Rafineria Ropy Naftowej w Gorlicach i Płocku, Huta Szkła w Piechovichach, Sierakowie i Krośnie, Elektrownia Wodna w Solinie i Włocławku oraz Cukrownia w Kościanie, Fabryka Papieru w Czerwonaku czy Browar Lecha w Poznaniu.

Bywa, że wycieczka ma charakter kilkudniowych warsztatów uzupełniających naukę z podręcznika o zajęcia w terenie. Klasy realizujące poszerzony program nauczania biologii zgłębiały w ten sposób pod kierunkiem pracowników naukowych tajniki ekologii. W Kątach Rybackich nad Zalewem Wiślanym podglądaliśmy kormorany na jednym z nielicznych stanowisk lęgowych tych ptaków, w terenie uczyliśmy się rozpoznawania z atlasami w ręku gatunków otaczających nas roślin i postrzegania charakterystycznych dla danych zbiorowisk gatunków, czy też w praktyce mogliśmy się zapoznać ze „skalą porostową” służącą monitorowaniu poziomu zanieczyszczenia powietrza. Podczas zajęć siedząc na plaży słuchaliśmy opowieści biologa o tym co zdołaliśmy znaleźć na plaży, a ze śniętych młodych rybek preparowaliśmy przyczynę ich śnięcia – larwy bruzdogłowca szerokiego! W drodze powrotnej były jeszcze odwiedziny w fokarium w Helu i zajęcia poświęcone zgłębianiu sukcesji ekologicznej na wdmach Słowińskiego PN.

O ile to tylko możliwe w programie wycieczki jest wizyta u naszego patrona Mikołaja Kopernika we Fromborku. Zwykle dla wycieczek przedmiotowych organizowanych w naszym liceum uczniowie przygotowują pilotaż wyznaczonego odcinka trasy. Dla większej części młodzieży „zabawa w pilota” jest niezatartym przeżyciem, kształci nowe umiejętności, a ponadto podlega ocenie. Po zakończonej wycieczce, w formie opracowań plastycznych lub literackich wzbogaconych graficznie lub przy wykorzystaniu technik komputerowych uczestnicy wycieczki przedstawiają społeczności szkoły zdobytą wiedzę.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że tak uzyskane wiedza i umiejętności pozostają w pamięci na bardzo długo, a możliwość bezpośredniego kontaktu z przedmiotem pozwala lepiej zrozumieć wiedzę przyswajaną z podręczników szkolnych i pojąć sens i wagę uczenia się.

Beata Makaruk, Maria Brych, Mirosława Szymaniak





# Z prac Rady Miasta Puszczykowa

## 28 grudnia 2007 – sesja budżetowa

Podczas ostatniej w roku 2007 sesji Rada Miasta Puszczykowa obradowała nad budżetem miasta na rok 2008. Po długiej i wnikliwej dyskusji, jak to zwykle bywa podczas tej najważniejszej debaty, budżet miasta przyjęto w głosowaniu: na 14 obecnych radnych 7 osób głosowało za przyjęciem uchwały, 5 było przeciw (tradycyjnie „opozycja”) a 2 osoby wstrzymały się od głosu. Szczegółowo budżet miasta przedstawia styczeniowy Informator Miejski „Echo Puszczykowa”, można go również przejrzeć na stronie internetowej Urzędu Miasta lub w Biurze Rady (tam można przeglądać wszystkie uchwały Rady Miasta).

Informujemy Czytelników, iż dochody miasta na rok 2008 wynosić będą 23.100.000 zł, natomiast wydatki zaplanowane zostały na kwotę 27.741.200 zł.

Co najważniejsze – w 2008 roku planuje się przeznaczyć ponad 5 mln zł na utwardzanie puszczykowskich dróg, co niestety wystarczy tylko na część ulic. Ważna jest jednak informacja, iż ustalony został ranking kolejności realizacji utwardzania dróg, w oparciu o przyjęte wcześniej kryteria.

## Sesja styczeniowa

Na pierwszej w tym roku sesji – 23 stycznia, radni podjęli kilka uchwał, dotyczących regulacji stanu prawnego w mieście, m.in.: • wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości • zaliczenia drogi do kategorii dróg miejskich • sprawozdania Komisji Rewizyjnej za rok 2007 • przyjęcia planu

pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2008 • przyjęcia planu pracy Rady Miasta na rok 2008 • wygaśnięcia mandatu radnego (na własną prośbę).

**Ze zdumieniem odnotowujemy w planie pracy Komisji Rewizyjnej aż 36-40 posiedzeń komisji w ciągu roku, czyli prawie trzy posiedzenia w miesiącu!**

W związku z przyjęciem rezygnacji p. Anny Gonet burmistrz Małgorzata Ornoch-Tabędzka zarekomendowała Radzie kandydatkę p. Iwony Janickiej na stanowisko zastępcy burmistrza.

Do kompetencji zastępcy będzie należał nadzór nad referatami: gospodarki komunalnej, oświaty, pomocy społecznej, ochrony środowiska. Zdając sobie sprawę z wagi i odpowiedzialności za powierzane zadania – życzymy pani Janickiej wytrwałości, sukcesów i zadowolenia z wykonywanej pracy.

W dalszej części obrad Rada przyjęła Stanowisko w sprawie poszerzenia strefy hałasu związanego z bazą lotniczą F16 w Krzesinach (korytarz F16 przebiega częściowo przez Puszczykowo – Stare Puszczykowo i część dolnego).

W części informacyjnej dowiedzieliśmy się od burmistrza M.Ornoch-Tabędzkiej o styczeniowym spotkaniu grupy inicjatywnej Stowarzyszenia Gmin Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Stowarzyszenie, które zyskało też akceptację dyrektora WPN-u p. Adama Kaczmarka, będzie działało na rzecz rozwoju mikroregionu WPN-u a w szczególności zachowania walorów przyrodniczych, krajobrazowych, rozwoju turystyki i rekreacji. *Opracowanie redakcyjne*

## Więści Stowarzyszenia Puszczykowo-Chateaugiron

W piątek 11 stycznia 2008 w siedzibie organizacji pozarządowych odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Stowarzyszenia Puszczykowo-Chateaugiron. Program spotkania przewidywał podsumowanie działalności Stowarzyszenia za rok 2007, udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi oraz wybory nowych władz Stowarzyszenia.

Miniony rok był rokiem szczególnie ważnym dla kontaktów polsko-francuskich ze względu na obchody dziesięciolecia podpisania przez burmistrzów w 1997 roku porozumienia o współpracy miast partnerskich Puszczykowa i Chateaugiron. Na głównej uroczystości w lipcu 2007, którą uświetniły swoją obecnością Panie mer Chateaugiron Francois Gatel i burmistrz Puszczykowa Małgorzata Ornoch – Tabędzka, spotkało się kilka pokoleń mieszkańców biorących udział w wymianie, trwającej już niemalże od osiemnastu lat! Frekwencja spotkania oraz atmosfera w jakiej przebiegało są najlepszym dowodem, że trud animatorów spotkań polsko-francuskich nie poszedł na marne. Rozpoczęte w Puszczykowie obchody będą kontynuowane w lipcu tego roku, podczas pobytu polskiej grupy w Chateaugiron.

Organizacja wymiany to tylko jeden z elementów działalności Stowarzyszenia, w jego ramach są również lekcje języka francuskiego dla młodzieży, finansowane przez Urząd Miasta oraz imprezy mające na celu przybliżanie kultury francuskiej mieszkańcom Puszczykowa. Ustępujący zarząd wywiązał się ze wszystkich obowiązków statutowych i otrzymał od członków Stowarzyszenia absolutorium. Na zebraniu zostały wybrane nowe władze Stowarzyszenia w składzie: Dorota Muth – prezes, Agnieszka Rybarczyk – wiceprezes, Elżbieta Mikołajczyk – skarbnik, Ewa Paul – sekretarz, Krystyna Fiedler – członek zarządu.

Była prezes Stowarzyszenia Elżbieta Kowalska poświęca Stowarzyszeniu wiele lat (przez trzy ostatnie kadencje pełniła tę funkcję), za co należą się Jej oraz pozostałym członkom zarządu serdeczne podziękowania.

**Najbliższe otwarte dla wszystkich zainteresowanych spotkanie Stowarzyszenia odbędzie się 15 lutego o godzinie 18.00 w siedzibie organizacji pozarządowych w starej szkole przy ulicy Wysokiej 1 w Puszczykowie.** W tym roku w lipcu Puszczykowieńczycy wybierają się do Chateaugiron. Zapraszam wszystkich, którzy chcieliby wziąć udział w wyjeździe do Francji. Szczególnie zachęcam młodzież, gdyż jest to dla nich niewątpliwie szansa nawiązania ciekawych kontaktów i poznania Bretanii, mało znanego zakątka Francji.

Przebywanie w gościnnych domach bretońskich to okazja do poznania kultury i obyczajów europejskiego kraju a także motywacja do nauki pięknego francuskiego języka. *Dorota Muth*

**Z**aznam zawiadamiamy, że dnia 19 stycznia 2008 roku odszedł z naszej społeczności, zasłużony dla polskiej nauki,

**Ś. + P.**

profesor **STEFAN KORNOBIS**

*Elżbiecie Pustkowskiej-Kornobis  
i Synowi Franciszkowi*

*szczerze wyrazy współczucia składają:  
Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa  
Zespół Redakcyjny Kuriera Puszczykowskiego*

# Turniej Tenisowy

Puszczykowska Liga Tenisa Amatorskiego na pożegnanie 2007 roku 27 grudnia już po raz ósmy zorganizowała na dywanowych kortach Centrum Tenisowego "Angie" rozgrywki deblowe panów. Mecze rozgrywano od stanu 2:2, a o zwycięstwie w trzecim secie decydował tie-break (do 10 pkt). W pojedynkach finałowych pełne sety.

Szczególnie mocno przeżywali występ zawodnicy startujący po raz pierwszy (ponoć wrażenie zostaje do końca życia). Ponadto warto jest też sprawdzić czy dały coś lekcje tenisa, a rady trenerów pomogą w starciach z wylosowanymi zawodnikami.

Puszczykowskie Towarzystwo Sportowe stara się z roku na rok coraz bardziej uatrakcyjnić zawody i nie tylko zwycięzcy są wyróżniani. Poza fajną zabawą każdy otrzymuje punkty do ogólnej klasyfikacji indywidualnej, nagrody rzeczowe i pamiątkowe statuetki. Ale przecież nie dla punktów i nagród tenisiści pod koniec grudnia rezygnują z wyjazdów z rodzinami w Tatrzy lub Alpy ale by uczestniczyć w sportowej rywalizacji.

To trudny okres na organizowanie takich imprez; mówi – **Dariusz Marek Preisler – Dyrektor Turnieju**. Zwykle w tym czasie myśli się o Świętach i Sylwestrze, planuje długie wyjazdy z rodziną, by odpocząć po trudach roku. Mamy grupę zawodników, którzy jednak wolą pozostać w Puszczykowie i wziąć udział w zawodach. Nie możemy ich zawieść.

Z roku na rok lista uczestników jest dłuższa.

W meczu finałowym zmierzyły się pary **Marian Pruszkowski/Janusz Wieczorek** z **Januszem Szafarkiewiczem/Jakiem Szafarkiewiczem**, którzy ostatecznie wygrali cały turniej.

W grze "w drugą stronę" czyli w finale "pocieszenia" para **Paweł Posadzy/Andrzej Kempiniński** uległa parze **Julian Łuczak/Jacek Kowal**.

Szczególnie zaznaczyć trzeba udział tegorocznych "debiutantów", czyli panów **Stawka Rozwadowskiego, Tomasa Opali, Marcina Radwana sr, Michała Laskowskiego, Remigiusza Adamskiego i Pawła Kraupe**, którzy wreszcie "przełamując fale" odważnie stanęli w szranki z doświadczonymi graczami. Gratulujemy.

PTS Zaprasza do udziału w cyklicznych rozgrywkach **Puszczykowskiej Ligii Tenisa Amatorskiego** (nie tylko Panów).

*Top Spin*



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA W PUSZCZYKOWIE

OGŁASZA NABÓR DO KLAS PIERWSZYCH

NA ROK SZKOLNY 2008/2009

**GINNAZJALISTO!**

PRZYJDŹ I POZNAJ OFERTĘ LICEUM

TARGI EDUKACYJNE: POZNAŃ 22 - 24 LUTY

DRZWI OTWARTE: LICEUM

15 MARCA I 12 KWIETNIA OD 9.00 DO 11.00

powiat  
POZNAŃSKI

*Uczniom  
puszczykowskich  
szkół udanych  
i bezpiecznych  
ferii zimowych  
a nauczycielom  
zasłużonego  
wypoczynku*

*życzy serdecznie  
Zespół Redakcyjny  
Kuriera  
Puszczykowskiego*

**KOMUNIKAT**

Redakcja Kuriera Puszczykowskiego poszukuje  
wolontariuszy do kolportowania naszej gazety.  
Kontakt telefoniczny lub mailowy (podany w stopce redakcyjnej).



*Od Redakcji: w związku z wykupieniem przez obecne władze samorządowe Zakola Warty, do naszej redakcji nadchodzą listy i telefony mieszkańców, którzy podziękując radość z nabycia przez miasto na własność tego urokliwego terenu, dzielą się jednocześnie troską o jego przyszłe losy. Wszyscy cieszą się, że pozostanie on publicznym terenem rekreacyjnym,*

*o co od lat wielu zabiegało Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa.*

*Poniżej publikujemy dwa listy czytelników, zachęcając Państwa do wypowiedzania się na ten temat. Jednocześnie informujemy, że listy do redakcji można przysłać tradycyjnie drogą pocztową jak również pocztą elektroniczną: kurierpuszczykowski@o2.pl*

## Port Puszczykowo?

Szczęśliwy, że ziszcza się idea odzyskania Zakola Warty w Puszczykowie jako przestrzeni publicznej, podaje pomysły zagospodarowania części tego fragmentu miasta.

Myślę konkretnie o włączeniu Warty w obręb miasta. Dotąd istnieje jakby na zewnątrz, stanowiąc jego granicę.

W ostatnich latach rozwija się u naszych zachodnich sąsiadów (nie tylko w Niemczech) turystyka wodna na małych barkach motorowych – jednostkach 6 m długości po pokładzie i większych, takie małe pływające mieszkania. Niewątpliwie przyjdzie to i do nas.

Warta robi się coraz czystsza. Za jakiś czas szlak ten może się stać atrakcyjny ze względu na jego „dziewiczość”.

Od czasu zapadnięcia decyzji o wykupieniu Zakola chodzi mi po głowie myśl, nie wiem czy realna, by w istniejącym na terenie Zakola stawku, po jego pogłębieniu i umocnieniu brzegów, a także przekopaniu krótkiego kanału do Warty, stworzyć basen – przystań dla sprzętu pływającego. Oprócz opisanych możliwości żeglugi barkami mogła by też być to przystań kajakowa, łodzi wiosłowych a także element krajobrazu Zakola urozmaiconego „portem Puszczykowo”. Latem ewentualnie miejsce do kąpielii, zimną ślizgawką.

Projekt ten wpisalby się też w szersze zamierzenia unijnego – mam na myśli udrożnienie i rewitalizację szlaku wod-

nego śródlądowego E 70 Antwerpia – Klajpeda. W skali krajowej byłoby to element zagospodarowania szlaku wodnego, tak zwanej Pętli Wielkopolskiej Dużej (Warta, Noteć, Gopło).

Ciekaw jestem, jak Puszczykowieanie odnieśli by się do takiego projektu? Co sądzą o tym władze miasta?

Wojciech Skibiński



*Animacja komputerowa Jakuba Skuteckiego, dzięki uprzejmości p. Macieja Dettlaffa - Sekretarza Miasta, który udostępnił zdjęcie z lotu ptaka.*

## W trosce o przyszłość Zakola

W ubiegłym roku udało się odzyskać dla społeczności Puszczykowa Zakole Warty. Przesłała straszny koszmarna wizja podzielenia lwiąj części tego obszaru na przeznaczone pod zabudowę rezydencjonalne działki i zamotrawienia unikalnych walorów Zakola. Jak wiadomo, jest to ostatni już w naszym mieście większy obszar zieleni – tradycyjne miejsce odpoczynku zarówno puszczykowie jak i przyjezdnych gości.

My, którzyśmy poświęciliśmy czas, zdrowie i nerwy, przekonując władze Puszczykowa, że zachowanie Zakola w jego dotychczasowym kształcie leży w interesie nas wszystkich, z zainteresowaniem przysłuchujemy się teraz coraz liczniejszym wypowiedziom na temat przyszłości Zakola. Propozycje są różne, ale już teraz, niejako na wstępie, wyraźnie rysują się dwie, przeciwstawne postawy i albo optuje się za pozostawieniem Zakola w stanie nienaruszonym, albo daje się przyzwolenie na zdecydowane przemiany, na przykład na budowę obiektów sportowych, restauracji, itp.

Osobiście jestem zdecydowanie przeciwna tym projektom, które zakładają głęboką ingerencję w zastane, naturalne środowisko.

Myślę, że wiele osób pamięta, jak straszliwie zdewastowane zostało Zakole podczas prac związanych z budową wodociągu dla Poznania. Rozjechane przez ciężki sprzęt, rozryte przez koparki, zmieniono się wówczas w niemilosierne zaśmieconą błotną pustynię. Gdy prace budowlane dobiegły końca a od strony ul. Nadwarciańskiej na prośbę zatroskanych mieszkańców przekopano głęboki rów uniemożliwiający wjazd samochodom i podrzucanie śmieci, mądra Matka Natura wzięła sprawy w swoje ręce i starczyło kilka lat, by rany się zablżyły. Zakole jest znów piękne! Przyroda umie poradzić sobie sama, byle jej nie przeszkadzać. Uszanujmy to, co dostaliśmy od niej w prezencie. A dostaliśmy odrodzoną według odwiecznego

wzorca dolinę rzeczczą z typową dla tego środowiska roślinnością o unikalnym charakterze. Znow możemy spacerować i odpoczywać na Zakolu, czy to nie dość? Czy rzeczywiście potrzebne są „dodatkowe atrakcje” na tym właśnie terenie? Czy potrzebna jest nowa restauracja? Może starczyłoby zdopingować do energiczniejszych działań właścicieli pobliskiej „Turystycznej”, której remont trwa i trwa... Czy harcerskie miejsce biwakowe musi być zlokalizowane na Zakolu, przecież nie tak daleko, naprzeciw stajni w Niwce rozciąga się łąka, na której można bez przeszkód organizować biwaki, przy okazji korzystając z atrakcji, jakie oferuje stajnia.

Niech na Zakolu będzie, jak jest, cicho, pięknie, spokojnie. Przecież właśnie tego najbardziej nam potrzeba.

Pragnę także przypomnieć, że znaczna część tego obszaru to tereny zalewowe, a więc z mocy prawa nie nadające się pod żadną formę zabudowy.

Uważam także, że jeśli jednak podjęte zostaną decyzje o zagospodarowaniu Zakola, muszą być one poprzedzone opracowaniem szczegółowego planu ewentualnych inwestycji. Bez takiego planu nic nie powinno się dziać, bo grozi to chaotycznymi, doraźnymi działaniami, które przyniosą więcej szkody niż pożytku. Za przestroge niech posłuży wbita w Zakole jak gwóźdź latarnia, która była przydatna w czasie Dni Puszczykowa oraz Muzyki na Zakolu, ale obecnie raczej straszy niż zdobi.

Dobrze byłoby, gdyby na łamach „Kuriera”, otwartych dla wszystkich puszczykowie wypowiedziało się na temat przyszłości Zakola jak najwięcej osób. To nasze opinie powinny być podstawą podejmowanych decyzji.

Wierzę, że dbałość o piękno Puszczykowa i zdrowie jego mieszkańców koniec końców weźmie górę i ciszą na Zakolu cieszyć będziemy się jeszcze wiele, wiele lat...

Ewa Stawicka

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-EOB-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skłbińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czarotoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Andrzej Krawczyński, Przemysław Schulz, Ewa Stawicka. Stale współpracują: Elżbieta Pustkowska-Kornobis, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 061 813 30 78, 061 813 33 37, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: TOM Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów, nie publikujemy anonimów. Skróty oznaczone [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.